

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem 300000 mk., z przesyłką pocztową 310000 mk., za granicą 600000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 180000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 80000 mk., w tekście 100000 mk., za tekstem 40000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszcz. № 80187.

WIECZORNICA „Sokoła” w lokalu własnym—ul. Wileńska 10, odbędzie się Dziś dn. 19 b. m. początek o godz. 9 wiecz.
— Wstęp dla Członków i wprowadzonych Gości. —

JABŁKA: Renety, Antonówki i inne w dowolnej ilości — po cenie hurtowej, są do nabycia w Drukarni Józefa Zawadzkiego przy ul. Św. Anny 3, w godz. 11—2 w połud.

APARTAMENT z dziewięciu pokoi i kuchni z wygodami na biuro lub mieszkanie w śródmieściu do odstąpienia lub zamiany na miejsce, również w punkcie śródkowym. Wiadomość: Koncesjonowane Biuro Komisowe. Zachęta. Portowa 6-d.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Narady w Ministerstwie Skarbu.

Wczoraj odbyła się w Ministerstwie Skarbu dalsza narada rzeczoznawców skarbowych, w której pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu Grabskiego wzięło udział około 20 osób.

Poruszono sprawy udziału państwa w kapitale akcyjnym Banku Emisyjnego, kontroli państwa nad działalnością Banku, określenia stopnia monopolu Banku Emisyjnego w emitowaniu banknotów, zadłużenia się państwa w Banku Emisyjnym oraz określenia granic tego zadłużenia.

Wieczorem odbyło się drugie posiedzenie Rady Finansowej. Debatowano nad sprawą walut. Premier Grabski postawił pytanie, czy jest możliwy wolny handel walutami wysokocennymi i czy możliwym jest wprowadzenie kwitów depozytowych dla dewiz wysokocennych w bankach. Dyskusja trwała przeszło 4 godziny. Reasumując przebieg dyskusji premier Grabski oświadczył, że konferencja stoi na stanowisku nienaruszania obecnego stanu rzeczy i nie stosowania żadnych eksperymentów w przedmiocie otwarcia Banku Emisyjnego.

Organizacja Banku Emisyjnego.

Dziś Rada Ministrów będzie rozpatrywała statut Banku Emisyjnego. Na piątego członka Komitetu Organizacyjnego Banku Emisyjnego powołany będzie p. Stefczyk.

Zaliczki na cło.

Na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu, osoby stale wprowadzające towary z zagranicy mają składać zaliczki na cło przed terminem płatności. Wpłacane sumy będą waloryzowane.

Dolary w P. K. K. P.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa skupiła przedwczoraj 581.000 dolarów—kwotę znacznie przewyższającą zwykłą normę. Świadczy to, że pogoń za dolarem wśród publiczności zanika. Z prowincji sygnalizują spadek dolara.

Obligacje kolejowe.

Jak na informują, dziesięcioprocentowe obligacje kolejowe emitowane będą w końcu bieżącego miesiąca, tak by pierwsze wpływy z tego źródła mogły pójść na pokrycie ewentualnego deficytu kolejowego w lutym.

Poczynając od 1 lutego zredukowane będą wszelkie dotacje skarbu na rzecz kolei, które dotychczas utrudniały gospodarce finansową państwa, osiągając przeciętnie w roku ubiegłym sumę 80—50 tysięcy franków złotych miesięcznie.

Wyjazd Ministra Darowskiego.

Minister Pracy i Opieki Społ. p. Darowski w początku przyszłego tygodnia wyjedzie do Moskwy dokąd został mianowany na stanowisko posła Rzeczypospolitej Polskiej. Tymczasowe kierownictwo ministerstwa Pracy i O. Sp. obejmie wice minister p. Simon.

Konferencja rządu z przedstawicielami przemysłowców.

Wczoraj toczyły się konferencje rządu z przedstawicielami przemysłowców. Z ramienia rządu występował min. Darowski. Porozumienia jednak nie osiągnięto. Przemysłowcy wysunęli ideę waloryzacji płac, podczas gdy reprezentanci robotników stoją na stanowisku podnoszenia płacy w miarę postępu drożyzny.

Mianowanie Ministra Spr. Zagr.

Dzisiaj pojawi się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej mianujący p. Maurycego Zamoyskiego na stanowisko Ministra Spraw Zagranicznych.

Mnożna dla uposażeń urzędniczych.

Na wczorajszym posiedzeniu Rada Ministrów uchwaliła mnożną dla uposażeń urzędniczych na luty w wysokości 509.064.

Sprostowanie.

W numerze wczorajszym w rubryce „Telefonem z Warszawy” w notatce p. t. „Zajęcie w Sejmie” zaszedł fatalny błąd: Zajęcie onegdajsze w kularach z posłem Brylem dotyczyło nie posła Witosa, lecz posła Widota.

Sytuacja w przemyśle włókienniczym.

ŁÓDŹ, 18.I (A. W.) Sytuacja w przemyśle włókienniczym w Łodzi jest w dalszym ciągu bardzo poważna. Klasowe związki robotnicze postanowiły trwać uporczywie przy żądaniu 88,84 % podwyżki, przemysłowcy zaś jeszcze się nie zdecydowali na udzielenie jej. W piątek odbędzie się zebranie przemysłowców na którym sprawa ta będzie rozważona. Przemysłowcy wychodzą z założenia, że ustawa o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego jeszcze nie obowiązuje, aczkolwiek miała wejść w życie od 15 b. m.

Komunikacja Polski z Rosją.

WARSZAWA, 18.I. Rada komisarzy ludowych sowiektów zwróciła się do rządu polskiego z propozycją zawarcia konwencji kolejowej. Rząd polski przyjął propozycję i ze swej strony zaproponował, by obrady toczyły się w Warszawie w końcu lutego.

Wywłaszczenie wielkiej własności na Łotwie.

RYGA, 18.I (A. W.) Prezydent republiki łotewskiej zatwierdził sprawozdanie Centralnego komitetu plebiscytowego o wynikach plebiscytu wdrożonego przez socjal-demokratów w sprawie wywłaszczenia wielkiej własności ziemskiej bez odszkodowania. Jak wiadomo plebiscyt wypowiedział się za wnioskiem socjalistów. Obecnie sprawa zatwierdzona przez prezydenta została przesłana wraz z jego pismem odrębnym przewodniczącemu Izby poselskiej. Dzięki temu wniosek socjal-demokratów łotewskich poddany zostanie pod głosowanie Izby w ciągu najbliższej sesji.

Ustąpienie Trockiego.

BERLIN, 18.I (Pat.) „Vorwärts” donosi, że Trocki ustąpił z zajmowanych dotychczas stanowisk, następcą jego ma być mianowany Kamieniew.

Konferencja partii komunistycznej.

MOSKWA, 17.I (Pat.) Wczoraj otwarta została w Kremlu konferencja Komunistycznej Partii Socjalistycznej z udziałem 350 delegatów. Na porządku dziennym są następujące sprawy: najbliższe zadania polityki gospodarczej, organizacja Partii, wreszcie sytuacja międzynarodowa. W skład prezydium wchodzi: Lenin, Trocki, Zinowjew, Bucharin, Rykow, Kalinin i inni. Kamieniew wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że partia jego po dawnemu jest silną i zwartą i pozostanie ona niezłomnie wierna nakazowi Lenina i utrzyma jedność pod tym względem. Rykow stwierdził, że 90% członków partii godzi się na rezolucję Komitetu Centralnego, dotyczącą najbliższych zadań w zakresie polityki gospodarczej. Przedewszystkiem należy dążyć do łączności gospodarczej między miastem a wsią. Najważniejszym zadaniem jest osiągnięcie łącznego bilansu handlowego.

Ułaskawienie kontr-rewolucjonistów.

MOSKWA, 17.I (Pat.) Komisarz ludowy sprawiedliwości oświadczył przedstawicielom prasy, że kontr-rewolucjoniści, którzy mocą uchwały Centralnego Komitetu Wykonawczego zostali ułaskawieni, będą wypuszczeni na wolność. Nie grozi im ani wydalenie z granic państwa, ani zesłanie. Będą oni jedynie pozbawieni prawa wyborczego.

Walka ze zniżką franka francuskiego.

PARYŻ, 18.I (Pat.) Na posiedzeniu Izby po złożeniu szeregu projektów ustaw przeciwko spekulacji, skutkiem której jest spadek franka, zabrał głos Poincare, oświadczając, że rząd występuje najzupełniej solidarnie przywiązując wielką wagę do szybkiego przyjęcia projektów i do załatwienia tej sprawy. Poczem mówca zauważył, że kurs franka podnosi się, a więc zapowiedziane środki przelamania przeciw walucie zapowiedzianą ofensywę, następnie ilustrując oszczędności poczynione przez Francję w okresie powojennym w poszczególnych działach życia państwowego podkreślił, że wbrew pozorom sytuacja Francji coraz bardziej się poprawia. Rząd jednak uważając, że natychmiast należy zaradzić złemu jest bezwzględnie zdecydowany przedsięwziąć takie środki, jak zniesienie nowych wydatków oraz zwiększenie podatków dotychczasowych. Jeśli Izba przychyli się do życzeń rządu, zaznaczył Poincare, to frank będzie się ciągle podnosił, gdyż wyrwiemy narzędzie propagandy z rąk nieprzyjaciół wewnątrz kraju i zagranicą. Następnie Izba przyjęła wniosek o odroczenie dyskusji nad interpelacją.

Życie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący:

19 stycznia	1,900,000 mk.
20 stycznia	1,890,000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych od 14 do 19 stycznia 1,910,000 m.

§Dla opłat kolejowych i pocztowych od 16 do 31-go stycznia — 1,900,000 m.

IG I E E D A.

WARSZAWA, 19.I (A. W.) — Warszawska giełda urzędowa z 18.I Dolary 9,850,000—9,800,000. Przekazy New York 9,850,000, Londyn 41,850,000, — 41,700,000, Paryż 457,000 — 459,000, Praga 286,500—282,700, S z w a j e a r j a 1,705,000—1,704,000, złoty frank 1,891,000, pożyczka złota 10500000—10000000—10750000, milionówka 400,000—475,000—420,000 bony złote 1450000—1570000—1500000. Tendencja słaba.

Bony podatkowe i zaliczki waloryzowane.

WARSZAWA, 18.I (A. W.) Zapowiedź szybkiego wprowadzenia bonów podatkowych usunęła niefortunnie na drugi plan wprowadzone 19.XII znakomite ułatwienie podatkowe pod postacią t. zw. zaliczek waloryzowanych, które przyjmowane są przez wszystkie kasy skarbowe. Zaliczki te, wpłacane na odpowiednie konta, mają szczególną wartość dla tych podatników którzy z dziennych wpływów kasowych muszą gromadzić fundusze na oczekującą ich wpłatę podatku. Aby te gromadzone fundusze nie traciły na wartości, można je wpłacać jako acenta na dany podatek. Zaliczki te przy wpłacie przechowywane są na franki złote po kursie dnia i są dla podatnika zabezpieczone przed podwyżką kursu i w razie zaś uchybienia terminu zmniejszają przy wpłacie reszty kary podatkowej. Gdy bony podatkowe będą dla obywateli środkiem lokaty gotowizny, która narazie niema przeznaczenia i ewentualnie może być użyta przez samego nabywcę lub odstąpiona komu innemu, na wpłatę różnych podatków, akonta podatkowe pozostaną najlepszą formą wywiązywania się z terminowych zobowiązań podatkowych w miarę gromadzenia na nie gotowizny. Przy kupnie bonu podatkowego nabywca nie pozbywa się troski o terminowe płacenie podatku, gdy otwarcie konta podatkowego zmniejsza tę troskę w miarę wpłacenia zaliczki.

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Zw. Lud.-Nar. m. Wilna.

Koło dz. „Popławy” w sobotę, dn. 19 stycznia r. b. o godz. 6 wiecz. w lokalu przy ul. Jerozolimskiej pod Nr. 46, przemawiać będzie poseł A. Zwierzyński i redaktor P. Kownacki.

Koło dz. „Snipiszki” w niedzielę dn. 20 stycznia r. b. o godz. 12 w pół, w lokalu przy ul. Wilkomierskiej pod Nr. 1, przemawiać będzie redaktor P. Kownacki.

Koło dz. „Nowe Zabudowanie” w niedzielę dn. 20 stycznia r. b. o godz. 5 wiecz. w lokalu przy ul. Konarskiego pod Nr. 51, odbędzie się zebranie członków zarządu kofa.

Organ bolszewicki o wschodniej polityce Polski.

Przed nami leży numer moskiewskiej „Prawdy” urzędowego organu „Centralnego Komitetu Rosyjskiej Partii Komunistycznej” z dn. 9 b. m. W dziale spraw zagranicznych uwagę zwraca artykuł niejakiego Eug. Bratina (oczywiście pseudonim, pod którym kryje się jakiś Apfelbaum) poświęcony Polsce, ściślej mówiąc polityce wschodniej Polski w związku z wytwarzającą się nową konstelacją na widnokręgu polityki europejskiej. Tytuł artykułu „Polska, Francja, Mała Ententa i S. S. S. R.”

Przytaczamy go w całości: „Pomyślny wynik pertraktacji prowadzonych przez ministra spraw zagranicznych Czecho-Słowacji, Benesa w Paryżu w sprawie zawarcia francusko-czeskiego sojuszu jest pierwszym poważnym ciosem dla polskich marzonek o hegemonii w Europie środkowej, jednocześnie zaś zmusza Polskę do koniecznej i to niezwłocznej rewizji całej dotychczasowej jej polityki w stosunku do S. S. S. R.”

Jeżeli przyjrzymy się bliżej jak układali się dotąd stosunki międzynarodowe Polski, dojdziemy do przekonania, iż polityka jej zewnętrzna rozwijała się dotąd w dwóch biegunowo przeciwnych kierunkach: wschodnim i zachodnim.

Bonapartystyczny obóz PPS., oraz właścianości radykali („Wyzwolenie”) z Piłsudskim na czele dążą do stworzenia „federacji narodów Europy wschodniej”, t. j. do utworzenia pomiędzy Polską a Rosją szeregu państw buforowych, połączonych unią z Polską, Ukrainą, Białorusią i Litwą jako federacyjny dodatek do wielkomocarstwowej Polski oto punkt wyjścia polityki Piłsudskiego.

Program polityki międzynarodowej wielkiej burżuazji polskiej jest całkiem od poprzedniego odmienny, jego linia zasadnicza wybiega w kierunku morza Bałtyckiego.

Narodowa demokracja pragnie jaknajprędzej spolonizować te części Białej Rusi i Ukrainy, które na mocy traktatu ryskiego przeszły pod panowanie Polski, natomiast rezygnuje z dalszych zdobyczy terytorjalnych na wschodzie. Dwa te kierunki polskiej polityki międzynarodowej wpływają decydująco na stosunek Polski nie tylko do Republiki Sowieckiej, ale też do Małej Ententy i państw Bałtyckich.

Obóz Piłsudskiego, który uważa wojnę z S. S. S. R. w najbliższym czasie za nieuniknioną i pod tym kątem zapatruje się na całą politykę międzynarodową lekceważył sobie sprawę utrzymania traktatu ryskiego, uważając obecny stan rosyjsko-polskich stosunków za przejściowy i krótko-trwały. Wobec tego kwestja zblizenia się z Małą Ententą, w szczególności zaś z Czecho-Słowacją miałyby dla tego obozu w tym tylko wypadku znaczenie, o ile Mała Ententa zgodziłaby się okazać Polsce czynną, wojskową pomoc podczas jej wyprawy na Sowiecką Rosję.

Każda inna kombinacja jest dla obozu Piłsudskiego nie do przyjęcia, gdyż doprowadziłaby—zdaniem zwolenników tego obozu—do hegemonii Czecho-Słowacji w Europie środkowej. Podróż Piłsudskiego do Rumunii miała na celu jedynie sojusz wojskowy przeciw Rosji, na co Rumunja, która zabrała Besarabję i uważa Odessę za miasto rumuńskie, chętnie się godziła. Tem tłumaczył się też napięty stosunek pomiędzy Polską a Czecho-Słowacją, przyczem drugorzędna sprawa Jaworzyny była tylko zewnętrznym pretekstem.

W przeciwstawieniu do tego dla stronnictw burżuazyjnych w Polsce kwestja utrzymania pokoju ryskiego—przynajmniej na szereg lat najbliższych—ma znaczenie pierwszorzędne.

Bez wojny silną stopą staną nad morzem bałtyckim, odcinając Prusy Wschodnie, tworząc z nich „państwo neutralne”, a potem pomyśleć o Rydze, jako o porcie polskim—oto w jakim kie-

runku wyciągają się macki wielkiej polskiej burżuazji. By wprowadzić w czyn ten na wielką skalę zakrojony plan, musi z konieczności burżuazja utrzymać w sile traktat ryski, jednocześnie zaś oprzeć się na Małej Entencie, mówiąc ściślej—na Rumunji i Czecho-Słowacji.

Przez Bukareszt i Pragę—powiedział Petrycki—prowadzi droga do Kowna i Rygi. Nawiasem mówiąc powiedzenie to wywołało w Sejmie głośny protest P.P.S.

Ekspansja Polski na Wschód, czego domaga się Piłsudski, nie tylko uniemożliwiłaby groźbę dla egzystencji polski. Przeciwnie, zachowując pokój ryski, Polska rozwiązałaby sobie ręce nad morzem bałtyckim, z Rosją zaś—zdaniam burżuazji polskiej—można by się porozumieć, chociażby kosztem państw Bałtyckich.

Wobec tego burżuazja polska nie żądała od Małej Ententy pomocy militarnej w celu wyprawy na S. S. S. R. Burżuazja obiecała Czecho-Słowacji różne ustępstwa w sprawie Jaworzyny, w sprawie udziału w Radzie Ligi Narodów, w sprawie umowy handlowej, żądając w zamian za to wszystko, tylko zagwarantowania granic wschodnich, oznaczonych przez traktat ryski.

Atoli obrona systemu wersalskiego, tembardziej zaś Rygi, nie wchodzi bynajmniej w orbitę zadań Małej Ententy. Po pierwsze przekracza to jej siły, powtóre jest to sprzeczne z interesami głównych jej uczestników. Zrozumiałem więc jest, że wymagania Polski, zarówno Piłsudskiego, jak i narodowej demokracji, nie budzą w kołach Małej Ententy najmniejszego echa.

Pertraktacje Benesa z Francją, zakończone traktatem, stanowią dla Polski cios, gdyż powiększają jeszcze jej odosobnienie.

Z jakiego punktu nie spojrzeć na traktat czesko-francuski—stwierdzić trzeba, iż zawarty on został bez udziału Polski, po za jej plecami. Wobec zmiany stosunków międzynarodowych, w związku z prawdopodobnym uznaniem *de jure* S. S. S. R. rolę pośrednika pomiędzy Francją a Republiką Sowiecką—jak obawiają się w Polsce—obejmie nie Polska, która uważała to za swój przywilej, a Czecho-Słowacja. Skutki polityczne tego będą zaś dla Polski nieobliczalne.

Polska rozumie niebezpieczeństwo, które jej zagraża skutkiem nowej konstelacji, to też nie naróżno prasa polska bije na trwogę, żądając „niezwłocznej interwencji dyplomatycznej, która zapewniłaby Polsce główną rolę przy ustaleniu francusko-rosyjskich stosunków („Kurj. Polski”). Ale polityki nie robi się przy pomocy historii. Jedyny wniosek, do którego dojść musi Polska, to wniosek o konieczności poddania niezwłocznej rewizji swej dotychczasowej polityki w stosunku do Sowieców. W przeciwnym razie może być zapóźno...

Podaliśmy w całości artykuł oficjalnego organu komunistycznego z punktu widzenia interesu jaki budzą głosy z Moskwy rzadko tylko przy obecnych stosunkach granicznych i pocztowych przenikające do nas i mające przeto pewien urok jak gdyby... egzotyczności.

Pozatem przyznać trzeba iż autor dość trafnie ujął dwie zasadnicze linje naszej polityki zewnętrznej: jedną dążącą do ekspansji na wschód—drugą na zachód i ku morzu bałtyckiemu. Pozatem wiadomo jednak prawdopodobnie autorowi tak dobrze jak i nam iż „bonapartystyczny” kierunek poza drobną garstką niepoprawnych fantastów nie posiada u nas nie tylko „w kołach wielkiej burżuazji” ale w najszerszych masach ludowych najmniejszej sympatii. Co do planu „państw buforowych”—sprawa to przebrzmiała, która, o ile była aktualną, to przed kilku już laty. Co

się tyczy dążności polskiej do morza—jest ona naturalna i rozumna, niema jednak nie wspólnego z podsuwanymi nam przez pismo rosyjskie zamachami na Łotwę, Litwę i Prusy wschodnie. Rzecz jasna iż podobne rzeczy pisze się jedynie w celu poróżnienia nas z sąsiadami, zwłaszcza z Łotwą, z którą stosunki coraz bardziej przyjaźnie się układają.

Co się tyczy sprawy traktatu francusko-czeskiego, jest ona również kłamliwie i tendencyjnie przedstawiona, gdyż traktat ten nie został poza naszymi plecami zawarty, niema na celu bynajmniej izolowanie Polski—przeciwnie zblizenie jej z Małą Ententą, i w szczególności z Czecho-Słowacją, co w swoim czasie najwyraźniej podkreśliła prasa urzędowa paryska i co widocznie niepokojem przejęło naszych sąsiadów wschodnich.

A cel artykułu? Można go doskonale wyczytać między wierszami: „Prawda” powiada nam: macie groźnego rywala w osobie p. Benesa, który odegrać chce rolę, którą wy uważaliście za swój przywilej. Otóż jeżeli chcecie odegrać tę rolę—poddajcie dotychczasową politykę waszą względem Sowieców rewizji (to znaczy: „zrobicie nam pewne ustępstwa”), a my zgodzimy się na pośrednictwo Warszawy—w przeciwnym razie ubiegnie was Praga, wtedy zaś będzie zapóźno i Polska nieobliczalnie poniesie straty.

Przed zmianą rządu w Anglii.

WIENIEN, 17.I (Pat.) „Wiener Allgemeine Zeitung” donosi z Londynu, że stronnictwa izby gmin postanowiły kontynuować dyskusję nad adresem w odpowiedzi na mowę tronową w piątek i w poniedziałek. W poniedziałek o godz. 11 w nocy nastąpi decydujące głosowanie, we wtorek zgłosi zapewne Baldwin swoją dymisję, a Ramsay Mac Donald zaproponuje odroczenie posiedzenia izby na dwa tygodnie, w którym to czasie utworzony będzie nowy rząd.

LONDYN, 17.I (Pat.) Dzisiaj popołudniu w klubie frakcji parlamentarnej Labour Party debatowano nad adresem w odpowiedzi na mowę królewską. Naradom przewodniczył Clynes. Pozostałe kluby odbywają również narady na ten sam temat. Rozłam wśród ugrupowań politycznych izby wydaje się nieuniknionym; spowoduje on dymisję gabinetu Baldwina, której złożenie oczekiwane jest w

Jeżeli na wstępie zaznaczyliśmy, iż podpis p. Bratina figurujący pod artykułem musi być pseudonimem, pod którym kryje się jakiś Apfelduft czy Bruderherz, uczyniliśmy to na podstawie tej czysto semickiej [psychiki] jaką przesiankięty jest jego elaborat. Otóż przedewszystkiem powinien p. Bratina wiedzieć, że nawskroś aryjska Polska bynajmniej nie paliła się i nie pali do roli „faktora” pomiędzy zachodem a Moskwą. Powtóre charakterystyczny jest ten zwrot o „poddaniu przez Polskę rewizji dotychczasowej jej polityki w stosunku do Sowieców”. Oczywiście organ komunistyczny spodziewa się, iż Polska zapyta: „na czym polegać ma ta rewizja, a potem... potem... można będzie potargować się.

Otóż Polska takiego pytania nie zada, gdyż żadnej rewizji polityki swej względem Rosji poddawać nie zamierza. Polityka ta jest jasna: opiera się ona istotnie na traktacie ryskim. Poza granice, wytyczone przez ten traktat myśl nasza zaborcza nie wybiega, i to nietylko „wielkiej burżuazji” ale całego społeczeństwa.

Z drugiej strony pamiętamy jednak, iż nie wszystkie punkty traktatu zostały spełnione przez Sowiety—i od spełnienia tych punktów nie odstąpimy.

Tu nie pomoże żadne „poddawanie rewizji”, nie pomogą żadne targi J. O.

poniedziałek około północy. Według przewidywań prasy, opozycja mieć będzie 60 do 70 głosów większości.

LONDYN, 18.I (Pat.) Asquith, o obecnej sytuacji politycznej angielskiej oświadczył, iż będzie głosować przeciwko projektowi protekcyjnym gabinetu Baldwina. Mówca jest przekonany, że olbrzymia większość stronnictwa liberalnego przeciwną jest stawiąco przeszkód Labour Party w objęciu przez nią władzy. Aezkolwiek zdaniem jego, objęcie władzy przez Labour Party będzie faktem niezwykłym w życiu parlamentarnem to jednak partja ta ma niewątpliwie prawo w chwili obecnej do ujęcia władzy. Jednak Labour Party nie będzie mogła powiedzieć, że ma absolutnie wolną rękę, gdyż działalność jego będzie ograniczona przez parlamentarny układ sił, spowodowany ostatnimi wyborami.

Prowokacyjny zamach bombowy w Warszawie.

W piątek o godz. 5 i pół wiecz., dokonano zamachu bombowego na lokal „Wyzwolenia” przy ul. Hortensja.

Przebieg zamachu, podług zeznań naucejnych świadków, przedstawia się w następującym świetle:

W domu Nr 7 przy ul. Hortensja mieści się siedziba główna „Wyzwolenia”.

W piątek o godzinie 6 popołudniu miało się tam odbyć zebranie legionistów. O godz. 5 i pół zebrało się w lokalu kilkanaście osób, wśród których było kilku oficerów.

W tym czasie do pokoju gdzie siedzieli zebrani, wpadł pracownik zakładów graficznych Józef Obacz, Wilcza 58, i zawołał, iż na schodach pod drzwiami bomba się pali.

Na ten okrzyk jedna z obecnych, pracowniczka „Wyzwolenia” Górajowa, otworzyła okno i poczęła wzywać ratunku.

Wołanie o pomoc usłyszał przechodzący podówczas inżynier-chemik Cholewiński, który spojrzawszy w górę, ujrzał w oknie „Wyzwolenia” wołającą kobietę i jednocześnie zobaczył wybiegającego na balkon z lokalu „Wyzwolenia” nieznanego człowieka, który przerzuciwszy się poza poręcz balkonu, zawiął w powietrzu.

Inżynier Ch. myśląc, iż jest to złodziej krzyknął, że będzie strzelać, wtedy niefortunny i tajemniczy akrobata zręcznie zeskokczył na balkon i piętra, a stamtąd na kupę śniegu, leżącego na podwórzu i znikł w ciemnościach.

wersję, że na posiedzenie legionistów miał przybyć marsz. Piłsudski.

Miał więc to być rzekomy zamach na legionistów i oczywiście Piłsudskiego. Dlaczego jednak nie przybył—nie wyjaśniono.

Jako szczegół charakterystyczny zaznaczyć należy, że jeden z mieszkańców tego domu, który na chwilę przed wykryciem bomby przechodził koło lokalu Wyzwolenia, nie zauważył nic podejrzanego.

Sejm i Rząd.

Z Rady ministrów.

Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 17 stycznia r. b. po oznaczeniu mnożnej miarodajnej dla obliczenia poborów funkcyjnarzyszy państwowych i wojska w dniu 1 lutego, przeprowadziła dyskusję nad projektem statutu Banku Emisyjnego oraz nad projektami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w przedmiocie systemu monetarnego oraz rozporządzenia o określeniu wartości przedmiotów majątkowych oraz zaciąganiu i dochodzeniu zobowiązań w złotych.

Obalenie oszczerstw socjalistów.

Do kancelarii sejmowej nadeszła odpowiedź p. ministra sprawiedliwości na interpelację sejmową w sprawie zajęć krakowskich. Odpowiedź ta zawiera pełną rehabilitację prokuratora sądu p. Kondratowicza, oczyszczając go z wszelkich zarzutów, dotyczących jego działalności na stanowisku służbowym.

Narada w sprawie bezrobocia.

W związku z obecną sytuacją w przemyśle odbyła się w czwartek, dn. 17 b. m. pod przewodnictwem p. ministra pracy i opieki społecznej L. Darowskiego narada z udziałem p. podsekretarza stanu Simona, dyrektorów departamentów ministerstwa pracy i opieki społecznej oraz dyrektora urzędu emigracyjnego. P. minister przedstawił ciężkie położenie rzesz robotniczych i zwrócił uwagę na konieczność wyjątkowej akcji wszystkich urzędów podległych ministerstwu celem złagodzenia ograniczenia do minimum grożącego bezrobocia.

Nowe ustawy i rozporządzenia.

№ 5 „Dzienn. Ustaw. Rzpl. Pol.” z dn. 16 stycz. r. b. drukuje między innymi:

1) rozporządzenie Prezydenta Rzpltej z dn. 15 stycznia o poborze drugiej zaliczki na poczet podatku maatkowego.

2) rozporządzenie Prezydenta z dn. 15 b. m. o wypuszczeniu I-jej serji bonów podatkowych.

3) rozporządzenie Prezydenta z dn. 15 b. m. eo do wypuszczenia serji I-jej 10 proc. pożyczki kolejowej.

Dzień polityczny.

P. Benes w Londynie.

Według informacji kół politycznych, konferencja Benesa z lordem Curzonem miała przebieg bardzo chłodny. Minister czeski zapewniał lorda Curzona, iż gotów jest złożyć urzędowe zapewnienie, iż Czecho-Słowacja nie zamysła bynajmniej dzielić Europy na dwa zbrojne obozy, lecz zamierza zawrzeć z innymi narodami podobne umowy, jak świeżo zawarta z Francją.

O polską dyrekcję kolei w Gdańsku.

W czwartek rozpoczęły się układy między polską dyrekcją kolejową a senatem w sprawie pozostania dyrekcji w Gdańsku. Układy są dalszym ciągiem dłuższych rokowań, które odbyły się w lipcu 1923 r. Na życzenie Rady Ligi Narodów sprawa ta miała być załatwiona bezpośrednio między Gdańskiem a Polską.

Komunikacja towarowa Litwy z Rosją.

1 stycznia wprowadzona została bezpośrednia komunikacja towarowa Litwy z Rosją sowiecką. Jednocześnie wprowadzono bezpośrednią komunikację dla towarów idących tranzytem przez Litwę. Komunikacja bezpośrednia dla pociągów pasażerskich ma być wprowadzona w najbliższym czasie.

Już po wypadku rozpuszczono

Dotkliwy nietakt.

Pisma polskie pominięły prawie milczeniem „akademję poselską”, zorganizowaną w ubiegłą niedzielę w sali kina „Helios” przez posłów socjalistycznych na pamiątkę 60-lecia ostatniego powstania.

„Tylko „Wileńskie Utra” dziennik, obsługujący niepolską ludność Wilna, podał szczerą wiadomość, która zgoła nie wystarczy do zrobienia sobie opinii o łączności, jaką „akademja” mogła nawiązać z bolesnymi przeżyciami społeczeństwa polskiego w roku 1863.

Jeden atoli szczegół, skwapliwie uchwycony przez redakcję „Wileńskiego Utra”, dotknął w nien bolesnie uczucie obywatela Polskiego, to, rzucony przez postać Barlickiego w jego napaści na policję epitet głupca pod adresem polskiego ministra Kiernika. Ustęp ten mowy Barlickiego miał być przez zgrupowaną, choć myśląc niezbyt polską publiczność, żywo oklaskiwany.

Przywykliśmy już do tego, że w walce partyjnej brutalność walczą o lepsze z wulgarną napaścią, a bogactwo leksykonu, jakim w tym kierunku rozporządza dany poseł, stanowi o wartości jego mowy, jako taranu „intelektualnego”, powołanego do rozbicia istniejącego porządku społecznego.

Są jednak pewne obyczajowe granice, które zamykają namiętą walkę w ramach terenu walki partyjnej i strzegą zazdrośnie dobra ogólnego, jakim być musi, uznawana przez wszystkie nasze ugrupowania polityczne, państwowość polska.

Nigdzie bardziej, jak tutaj — na kresach wschodnich — posiadających znaczny odsetek ludności niepolskiej, wrogo usposobionej do państwowości naszej, obowiązującą winna solidarność narodowa, broniąca powagi tej państwowości, a to tembardziej, że mnoga ilość czynników przeważnie przejściowej natury utrudnia i niweczy plony pracy naszej na kresowej ziemi. Ruina gospodarza, brak wyrobionej, uzdolnionej administracji, rozprężenie ogólne, jako psychoza doby dzisiejszej, jako pokłosie powojenne, w jednostajnej mierze targające duszą rządzących i rządzących — okoliczności, które niechęcią, krytyką, nieraz i ironją biją w naszą suwerenność kresową, w nasze uprawnienia i powołanie do panowania tu w kraju.

Czy od głośniejszych oklasków, którymi obdarzona została napaść na polskiego ministra, napaść, która godziła w autorytet i powagę władzy polskiej tutaj na kresach, nie drgnął w duszy Barlickiego ten pierwiastek, co Polska Partję Socjalistyczną stawił dotąd w szeregu lojalnej opozycji Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, co przez udział w pracach delegacji pokojowej w Rydze czynnego członka P. P. S. p. Leona Wasiliewskiego ustalił, sankcjonował i uprawnił granicę państwową polską, gruntując państwowość polską na tutejszej ziemi.

Bluźnierczym natomiast być musiał ten okrzyk na uroczystości rzekomo poświęconej ceniom ofiar 63 roku, ceniom tych bohaterów, których jedno nieuchwytnie, podówczas, imię wolnej ojczyzny, jedno, mierzone krótkimi godzinami prawo, zawieszenia na plecy mizernej strzelby myśliwskiej w imię walki o tę ojczyznę, jeden w gąszczach leśnych usłyszany rozkaz prawdziwej władzy polskiej, prowadził beznadziejne szereg i łożył w te liczne groby, którymi usiana jest ziemia Wileńska i samo Wilno.

Jeżeli w walce z istniejącym porządkiem społecznym posłowi Barlickiemu potrzeba natchnień z nad grobów, czy nie właściwiej byłoby, by ominął dawno wygasłe, a pamięć swą oparł na późniejszych grobach, grobach swych towarzyszy i współwynawców społecznych.

Na olbrzymim placu publicznym w sercu Piotrogradu złożone są kości pierwszych ofiar rewolucji, które, podjąwszy krwawą flagę wojny domowej — całą

swój wysiłek skierowały na tępienie zniechęconej policji carskiej. Nie tych łagodnych, nieledwie biernych i bezprawnych policjantów polskich, w których mierzy ostrze wymowy poselskiej — ale owe szeregi, co były postrachem, groźbą, kajdanem dla tyłu pokoleń społeczeństwa rosyjskiego.

Z nad tych grobów, nad którymi powstała jeszcze dziksza, jeszcze okrutniejsza horda oprawców

czeka, kładąca pokotem całe szeregi ideowych współpracowników postać Barlickiego, z nad tych grobów niech przyjdzie do niego natchnienie, które winne mu powie, jak nikła jest rola pana przyrody człowieka — wobec niezbadanych praw natury, jak hałaśliwa i rozchukana wola tego człowieka — bezwiednie ulega wiekuistej prawdzie: L'homme propose A Dieu dispose. Bron. Kowerski.

? Na czym polega szczęście w małżeństwie?
Co decyduje o pożytku małżonków?
Dlaczego tyle małżeństw jest nieszczęśliwych?
Czy każda para rodziców może wydać na świat zdrowe potomstwo?

Odpowiedź na to da nadzw. film w 6-ciu akt. p. t.

Tajemnica małżeństwa

wkrótce w Kinie „Helios”.

Nieoczekiwane wyniki lustracji T-wa „Rytas”.

Jak wiadomo władze administracyjne co pewen czas przeprowadzają w trybie nadzoru lustrację instytucji działających z tytułu rejestracji lub koncesji. Niedawno przeprowadzono w naszym mieście lustrację biur prób i podań, następnie władze przystąpiły do lustracji towarzystw i organizacji społecznych. W wykonaniu tego zlecenia dokonano również lustracji wileńskiego Tow. litewskiego „Rytas” i analogicznego towarzystwa litewskiego „Rytas” w Święcianach. Wyników lustracji litewskiej organizacji oświatowej w Wilnie nie znamy natomiast korespondent nasz Święciański donosi że przy lustracji tam natknięto się na cały szereg nieprawidłowości w prowadzeniu ksiąg. Stwierdzono, że Towarzystwo święciańskie rozporządzało znacznymi funduszami w obec-

wałucie a mianowicie w dolarach i w walucie tej wypłacono pensję personelowi nauczycielskiemu. Ponieważ tranzakcje w obcych walutach są wzbudzone władze zatrzymały znalezione w czasie lustracji w kasie 1800 dolarów t. j. około 18 miliardów marek polskich które mają być przekazane Skarbowi Państwa. Pieniądze te przeznaczone były na utrzymanie szkół litewskich mających koncesje oraz jak wszyscy w Święcianach przypuszczają na nielegalne szkoły litewskie. Wymieniając powyższe wiadomości dodać trzeba że podobno i przy lustracji wileńskiego Tow. „Rytas” natknięto się na cały szereg nieprawidłowości. W mieście mówią, że za rok ubiegły wymienione Towarzystwo nie może wykazać się ze źródła wpływów około 7 miliardów marek polskich.

Gimnazjum litewskie w Święcianach istnieje nadal.

Korespondent nasz święciański donosi:

Po zamknięciu gimnazjum litewskiego w Święcianach które istniało bez koncesji pozostała szkoła powszechna. I stała się rzecz dziwna.

O ile dawniej poziom nauczania w gimnazjum bardzo niski i zbliżał się do poziomu szkół powszechnych, o tyle obecnie poziom litewskiej szkoły powszecznej znacznie przekracza ramy przedmiotów jakie powinny być wykładane w szkole powszecznej. Jest tajem-

nicą poliszynela w naszym miasteczku, że w szkole powszecznej wykładana jest łacina a uczniowie są to dwudziestokilkoletnie dryblasy.

Po prostu mówiąc litewskie gimnazjum święciańskie zamieniło szyld i zamiast gimnazjum wywiesiło napis: szkoła powszechna.

Wobec tego faktem dziwnym jest krzyk, jaki robią litwini o zamknięcie gimnazjum.

Jak nauczały tak nauczają nadal a na zewnątrz krzyczą o gwałtach polskich.

Wiadomości bieżące.

Urzędowe.

— **Zawieszenie prac przygotowawczych do spisu ludności** Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło p. Delegata Rządu, iż Rada ministrów na posiedzeniu swym w dniu 28 grudnia roku ubiegłego postanowiła odroczyć przeprowadzenie spisu ludności na terenie ziemi Wileńskiej. O terminie wyznaczenia spisu ludności nastąpi specjalne zawiadomienie. Równocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przesyłać powyższe do wiadomości p. Delegata poleciło zawiesić wszelkie w tym kierunku prace przygotowawcze.

— **Sprawdzanie ksiąg metrycznych.** W myśl zleceń wyższych władz administracyjnych starostwa ziemi Wileńskiej przeprowadzili sprawdzanie ksiąg metrycznych wyznań mojżeszowego, karaimów i staroobrzędowców. Nastomiast pozostaje otwartą kwestią sprawdzania ksiąg metrycznych wyznań prawosławnego i ewangelistów.

Z miasta.

— **O ceny mięsa.** Wśród rzeźników wileńskich daje się zauważyć tendencja do podniesienia nowego cen na mięso. Apetyty p.p. rzeźników są tym razem niezmiernie niezadowolone. Warszawa na którą zwykli się powoływać rzeźnicy wileńscy wykazuje w ciągu ostatnich dni tendencję zniżkową. Wpłynął na to ustanowiony przez władze w charakterze próby wolny handel. I u nas widocznie ce-

ny mogą być niższe skoro znamy wypadki sprzedawania mięsa wczoraj z 10—12 proc. opustem. Publiczność nie powinna biernie płacić cen wyznaczonych a wówczas zmusi handlarzy mięsem do niewyśrubowywania cen.

— **Konferencja w Wileńskiej Izbie Skarbowej.** W związku z konferencją Dyrektorów Izby Skarbowych w sprawach związanych z waloryzacją podatków, która odbyła się w Min. Skarbu 12 b. m. Dyrektor Wileńskiej Izby Skarbowej p. J. Malecki zwołał na 17 b. m. posiedzenie na które oprócz naczelników Wydziałów Podatkowego, Oplat, Rachuby oraz naczelników miejscowych urzędów skarbowych przybyli wszyscy naczelnicy powiatowych urzędów skarbowych Ziemi Wileńskiej.

Na posiedzeniu Dyr. Malecki zakomunikował obecnym wskazówki i dezyderaty Min. Skarbu, podkreślając doniosłość wprowadzenia w życie waloryzacji podatków, zwłaszcza zaś pomysłu ściągnięcia podatku majątkowego (między 21.1 a 21.3 r. b.) który ma stać się podstawą przyszłej uzdrowionej waluty. Dyr. Malecki zwracał się w szczególności do naczelników urzędów skarbowych jako kierowników najbardziej odpowiedzialnych placówek wykonawczych i polecił, ażeby użyli całej swej energii w wykonaniu tak ważnego dla Państwa zadania i intensywnością swej pracy przy-

czynili się do założenia fundamentu sanacji Skarbu.

— **Plętno partyjne Kasy Chorych.** Komisarjat Kasy Chorych czyni wszystko co może, aby nawet zewnętrznemu wyglądowi nadać piętno partyjne instytucji. Pisaliśmy kiedyś, że w sali głównej obok herbu państwa litewskiego Pogoni, wisi znacznych rozmiarów portret Józefa Piłsudskiego. Natomiast niema nigdzie portretu Głowy państwa Prezydenta Rzeczypospolitej.

To ignorowanie osoby Prezydenta wybranego przecież również głosami socjalistycznymi świadczy albo o niechłujstwie politycznym kierowników wileńskiej Kasy Chorych albo też jest celową demonstracją nieuznawania Prezydenta Rzeczypospolitej przez instytucję urzędową. Od czasu, gdy pisaliśmy o tem w sali głównej Kasy Chorych poczyniono znaczne ulepszenia: utworzono drugą kasę, ustawiono balustradę żelazną, ale widocznie zabrakło funduszy na zawieszenie podobizny Głowy Państwa. Natomiast znalazło się sporo czasu na obwieszenie murów instytucji rządowej plakatami o „Akademji Poselskiej” bloku lewicowego.

— **Brak statystyki.** Jest rzeczą wielce charakterystyczną, że nie tylko Magistrat m. Wilna nie prowadzi na wzór miast zachodnich biura statystycznego dla notowania liczby urodzin i zgonów w Wilnie ale również Starostwa są pozbawione informacji o ruchu ludności. Ani kancelarie parafjalne katolickie ani też duchowni innych wyznań nie mają obowiązku komunikowania władzom o zmianach, jakie zachodzą wśród ludności.

Nie mamy więc notowań zgonów i urodzin, ślubów i t. p. Jest to brak poważny, który utrudnia orjentować się w faktycznym stanie kraju. O ile wprowadzenie obowiązku prowadzenia odpowiedniej statystyki w starostwach wymaga zarządzeń władz wyższych o tyle uruchomienie Biura Statystycznego przy Magistracie zależy od dobrej woli Rady Miejskiej no i finansów miejskich, które obecnie nie przedstawiają się już tak bardzo opłakanie.

— **Waloryzacja opłat przy musowem ubezpieczeniu od ognia.** Polska Dyrekcja Wzajemnych ubezpieczeń działająca na podstawie odpowiedniej ustawy sejmowej idąc w myśl ogólnych tendencji waloryzacyjnych przystąpiła obecnie do przerechowania sum należnych na ubezpieczenie według kursu franka złotego. Zwiększy to znacznie sumy ubezpieczeniowe, ale wysokość ubezpieczenia zbliży do faktycznej wartości danego obiektu ubezpieczeniowego. Obecnie bowiem suma wypłacona z tytułu ubezpieczenia wskutek niski marki warta jest często... tuzina gontów. Stwarzało to fikcję ubezpieczeniową zagrażającą bezpieczeństwu budowli.

Odczyty.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** W niedzielę, dnia 20 stycznia 1924 roku o godzinie 7 wiecz. w Sali Śniadeckich Prof. Gimn. Stanisław Cywiński wygłosi odczyt p. t.: „Idealizm i realizm u Syrokomli”.

Wstęp 150.000 Mk. p.

— **Z życia „Rozwoju”.** Kolejne zebranie poniedziałkowe Rozwojowców, które odbędzie się w dn. 21.1 r. b. o godz. 7 wiecz. w własnym lokalu zostanie uświetnione odczytem kancelana Wojsk Polskich ks. Piotra Śledzińskiego, p. t. „Dusza zbiorowa Polska, a trzy zabory”.

Wstęp wolny dla członków i zaproszonych gości.

— **Sprawy akademickie.** Zarząd Kofa Filistrów Konwentu Polonia zawiadamia swych członków, że nadzwyczajne walne zgromadzenie filistrów odbędzie się w poniedziałek dnia 21 stycznia r. b. w Konwencie Polonia (Królewska 7) o godz. 7 i pół wieczorem.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, drugie zebranie odbędzie się tego dnia i w tymże lokalu o godz. 8 wieczorem i prawomocnem będzie bez względu na ilość przybyłych.

Na porządku dziennym są bardzo ważne bieżące sprawy i dlatego Zarząd uprzejmie prosi swych członków o możliwie punktualne i liczne zebranie się.

Zaproszenia rozsyłane nie będą. W imieniu Zarządu

(—) J. Czapski.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś premiera pełnej humoru i przezabawnych sytuacji krotowhili „Hennequin’a i Webera „Pani prezesowa”.

— **Występy K. Niewiarowskiej i W. Szcza-wińskiego** w znakomitej komedji muzycznej „Dorina” cieszą się olbrzymim powodzeniem. Ostatni występ znakomitych gości w poniedziałek; dnia tego, wobec wyjazdu gości do Warszawy, przedstawienie rozpocznie się wyjątkowo o godz. 7½ wiecz.

— **Przedstawienia ulgowe dla inteligencji pracującej.** Inicjatywa dyrekcji aby dać widowiska tanie dla inteligencji pracującej, znalazła duży oddźwięk wśród najszerszych sfer publiczności. Wczoraj na „Dobrze skrojonym fraku” teatr był przepelniony. Wobec czego dyrekcja daje trzy takie widowiska w przyszłym tygodniu, a mianowicie: w Teatrze Wielkim we wtorek idzie „Rigoletto”, w środę zaś „Madame Pompadour”. W Teatrze Polskim zaś, w środę „Ladna historia”.

— **Teatr Wielki (na Pohulance).** Na widowisku popołudniowem dzisiejszem ukaże się (dla uczącej się młodzieży) „Faust” Gounoda (ceny miejsc o 65% niższe), jutro w niedzielę o godz. 3½ „Madame Butterfly”.

— **Z opery.** W czwartek nieodwołalnie premiera „Balu maskowego” Verdiego.

— **Jubileusz Dowmunta** odbędzie się w sobotę dnia 26 b. m.

— **Muzyka francuska doby najnowszej.** Pod tym tytułem wygłosi we wtorek dnia 22-go b. m. w sali konserwatorium muzycznego plac Orzeszkowej 9, odczyt d-r Tadeusz Szeligoński. Ilustrację muzyczną wykona art. opery p. Janina Korsak-Targowska. Początek o godz. 6½ wieczorem.

Różne.

— **Podziękowanie.** Dnia 13-go b. m. w mieście naszym odbyła się kwesta na rzecz „Domu Serca Jezusowego”. Jakże-bym bardzo pragnął podziękować wszystkim wogóle i każdemu w szczególności, kto tylko w jakibądźkolwiek sposób niósł w darze tej sprawie czynny swój udział i życzyłiwe swe serce!

Nasamprzód gorąco dziękuję przeznaczonym organizatorom tej kwesty — Katoickiemu Związkowi Polek z wielce szanowną panią Marią Jeleńską na czele. Następnie składam serdeczne dzięki wszystkim pp. kwestarkom i kwestarzom w kościołach, cukierniach, teatrach i na ulicy, gdzie stawiali czoło zakusom srożącemu się mrozu i niczem się nie zrażając, każdemu wytrwale śpieszyli najuprzejmiej usłużyć skarboną. Tu w pierwszym rzędzie mocno dziękuję czcigodnym: pani Delegatowej Romanowej i pani Kuratorowej Gąsiorowskiej, co raczyły wesprzeć kwestę, nie żałując swego czasu, sił i zdrowia. Szczegrze jestem wdzięczny wielce czcigodnemu księdzu Rektorowi Barglewskiemu, za gorące i czule słowa do wiernych w kościele św. Kazimierza, na temat wielkich potrzeb „Domu Serca Jezusowego”, jak również panu Rychłowskiemu, za tyle serca i starań dla tej sprawy w Teatrze Wielkim. Wreszcie gorąco składam „Bóg zapłać” całemu społeczeństwu, co w miarę swoich sił z chęcią pośpieszyło ofiarą.

Wynik omawianej kwesty tak się przedstawia:

uzbierano ogółem	776.292.440 mkp.
wydatki wynoszą	1.782.500 mkp.
pozostało	774.509.940 mkp.

Wdzięczny ks. Karol Lubicz.

Sport.

— **Narciarze polscy na Olimpiadzie.** Jak nam komunikują, wszelkie trudności, jakie stały na przeszkodzie wyjazdowi polskich narciarzy do Chamonix, zostały usunięte dzięki energii Zarządu P. Z. N. dnia 22-go b. m. z Krakowa wyjeżdża na zawody grupa złożona z patrolu wojskowego i 2-ch zawodników cywilnych.

W skład grupy pozostających pod d-twem p. Wojcieckiego, wchodzi: Witkowski, Chrobak, Kądziołka i Tomera. Jako zawodnicy cywilni jadą Krzeptowski i Bujak.

Zawodnicy nasi wezmą udział we wszystkich biegach, przewidzianych w programie zawodów.

Prócz powyższej grupy wyjeżdża na zawody najlepsza polska narciarka p. Ela Michalewska-Zietkiewiczowa.

Zabawy.

— **Bal P. Z. P.** Dnia 2-go lutego w salonce „Apolo” ul. Dąbrowskiego 5, odbędzie się bal doroczny T-wa „Pomoc Żołn. Polsk.”

Listę pp. gospodyń i gospodarzy podamy w numerze następnym.

Teatr Polski	Teatr Wielki
(Lutnia)	(na Pohulance)
Dziś — premiera „Pani Prezesowa” krotowhila Hennequina i Webera.	Dziś o g. 3½ pp. przedstawienie dla młodzieży po cenach zniżonych o 65% „FAUST” opera Gounoda.
We środę — przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach zniż. o 50% „Ladna historia” lekka kom. Cullaverta i Flersa.	Wczororem o 8 po raz 3 ci „Dorina” operetka Gilberta.
Początek o g. 8 w.	Występy K. Niewiarowskiej i W. Szcza-wińskiego.

Teatr Wielki.

„Dorina“ operetka w 3 aktach Gilbert'a.

Droga, po której kroczy ewolucja w półczesnej operetki zaprowadzić ją w końcu musi do wodewilu francuskiego, formy zdawałoby się przestarzałej i nieodwołalnie słabej do lamusa.

Świadczy o tem chociażby operetka Gilbert'a „Dorina“, wystawiona obecnie w Teatrze Polskim. „Dorina“ jest właściwie nie operetką, a sztuką ze śpiewami i tańcami, w której tekst mówiony zajmuje conajmniej połowę całej sztuki, a pozostała reszta wypełniają tańce i wstawki śpiewane. Czy to przeobrażenie się operetki w wodewil jest pożądane, zacydujemy oczywiście publiczność, nie sposób jednak nie podnieść praktycznej korzyści stąd wynikającej, jeśli się zważy, że ogromna większość twórców operetkowych nieuleczalnie zdaje się zachorowała na zanik inwencji muzycznej. To też hasło „jaknajmniej muzyki, ale zato dobrej“ znajdzie niewątpliwie poparcie zarówno u kompozytorów, jak i u publiczności. Muzyka w „Dorinie“ nie zasługuje na miano „dobrej“, nie brak w niej reminiscencji, ale przyznać trzeba, że wcale przyjemnie się słucha jej niepozobawionych werwy melodyjnych.

Grana jest „Dorina“ doskonale. Prym w zespole trzymają oczywiście p. Niewiarowska i pan Szczeniowski, którzy najlepiej zaprezentowali się Wilnu właśnie w tej operetce, lecz i miejscowe siły p. p. Dowmunt, Kozłowski i Jędrzejko dzielnie gościom sekundowali. Jedynie p. Józefowiczowi nie udało się odtworzyć postaci złotego młodzieńca, niezawodnego zdobywcy serc niewieścich.

Wystawa bardzo staranna, stroje p. Niewiarowskiej prześliczne.

Popołudniówki.

Zwyczaj urzędzenia popołudniowych tańszych przedstawień jest godny jaknajwiększego poparcia.

Teatr jako placówka kulturalna jest wprost obowiązany umożliwić szerokim warstwom inteligencji, korzystanie z teatru, gdyż tylko ten rodzaj publiczności naprawdę teatru potrzebuje i zdolny jest do szerszych wzruszeń artystycznych. Obowiązku tego lekceważyć nie należy.

Odwiedziwszy jedno z ostat nich popołudniowych przedstawień „Fausta“ stwierdziłem z przykrością, że opera naszą publiczność nie mogącą zapłacić pełnej ceny zwykłych przedstawień, lekceważy sobie w sposób niedopuszczalny.

W przedstawieniu Fausta przykład wyrzucił się jedną z najbardziej cennych muzycznie, a dla zrozumienia tekstu nieodzowną scenę kościelną Małgorzaty z Mefistem. Żywym nadzieję, że Dyrekcja uchybiecie to zechce naprawić.

W omawianym przedstawieniu „Fausta“, partję Walentyna po raz pierwszy śpiewał p. Kopeiuszewski. Zdolny i bardzo pracowity ten artysta robi widoczne postępy. Znać to szczególnie na brzmieniu i sposobie władania głosem. Jest dwięcześniejszy i p. Kopeiuszewski śpiewa swobodniej i pewniej. W aktorskim ujęciu partji Walentyna p. Kopeiuszewski dopuszczał się gdzieś niedździe przesyady, co trzeba złożyć na karb małego jeszcze doświadczenia scenicznego, młodego aktora. S. W.

Jeszcze w sprawie godzin handlu.

Otrzymujemy list treści następującej:

Szanowny Panie Redaktorze! Przeczytawszy w poczynym piśmie Jego z dnia 17 b. m. o poruszonej kwestji w sprawie godzin handlu, podobno już uchwalonej przez Magistrat m. Wilna, my niżej podpisani pracownicy handlowi, solidaryzując się z treścią poruszaną listem, przez p. A. Januszewicza, a tym bardziej z przyp. Red. Dziennik Wileński Nr. 14. zwracamy się do Sz. Pana Re-

daktora, z gorącą prośbą o łaskawe umieszczenie w najbliższym numerze, poczytnego piśma Jego, co następuje:

Dotychczas sklepy były otwierane o god. 8ej z rana i zamykane o 6-tej wieczorem. Mniej więcej w tym samym czasie, jak w Poznaniu i całym Zachodzie Europy.

Przy takiej okoliczności, niektórzy z grona pracowników handlowych, mieli możność korzystania z kursów wieczorowych doświadczenia, szkoły wieczorowej handlowej, a również z rozrywek kulturalnych, np. teatru, koncertów i odczytów. Przy zamknięciu sklepu o god. 6-iej, jeżeli się uwzględni, podliczenie niezbędnych rachunków i kasy, to pracownicy, a nawet i właściciele handlu, muszą pracować prawie do god. 7-iej wieczorem. Jeżeli nastąpi przesunięcie dnia pracy, to wypadnie pracować, już nie do 7 lecz do godz. 8 wieczór.

W tym wypadku powtarzamy słuszne zaznaczenie Dziennika Wileńskiego, iż projekt Rady miejskiej przesunięcia o godzinę dnia pracy, mógł powstać jedynie chyba pod wpływem czasów rosyjskich, gdzie tam w Petersburgu i Moskwie robiono z dnia noc, a z nocy dzień.

Obecnie nasi ojcowie miasta, swoją uchwałą pozbawiają pracownika handlowego praw ogólnie obywatelskich.

Wobec takiego postanowienia Rady miejskiej, my pracownicy handlowi protestujemy, mając nadzieję że Pan Delegat Rządu uchwałę Magistratu uchyli, do powtórnego rozpatrzenia tej sprawy.

Racz Sz. Panie Redaktorze przyjąć wyrazy prawdziwego Szacunku i poważania.

Następuje 35 podpisów pracowników następujących firm handlowych: A. Januszewicz; Bukowski i Dąg; księgarnia J. Zawadzkiego; Kalita i Zębłocki (Wielka 17); Kalita i Zębłocki (Wielka 19); Odyńiec i S-ka Lwiniński; R. Ruciński; Kruzynski; Dom handl. przem. „Świt“.

Wiadomości telegraficzne.

Rewizja w bankach łódzkich.

ŁÓDŹ, 18.I. (A.W.) W szeregu instytucji bankowych przeprowadzone zostały ostatnio rewizje. Doznała ich specjalna komisja, w skład której m. in. wchodzi komisarz dewizowy Najder i zastępca jego Wozniak.

ŁÓDŹ, 18.I. (A.W.) Specjalna komisja, rewidująca banki łódzkie zrewidowała dotychczas oddziały łódzkie Banku Handlowego w Warszawie, Banku Zachodniego, Polskiego Akcyjnego Banku Komercyjnego. Zrewidowany też został Bank Handlowy w Łodzi Rewizja trwa nadal. Wyniki rewizji trzymane są w ścisłej tajemnicy i będą podane do publicznej wiadomości po ukończeniu dochodzeń we wszystkich bankach.

Obława na czarnogłodziarzy w Krakowie.

KRAKÓW, 18.I. (A.W.) W czwartek przed południem w kawiarni Grand Hotel została przeprowadzona dłuższa rewizja. Wśród obecnych na sali posiadaczy obcych walut zapanował popłoch. Jeden z nich pozostawił płaszcz i teczkę, zawierającą 3.000 dolarów, sam zaś zbiegł. W teczce znajdowała się legitymacja z fotografią. Policja poszukuje obecnie właściciela dolarów. Nadto znaleziono znaczną ilość koron czeskich, ukrytych za kaloryferem.

Starek szkolny Lwów.

CHORBOURG, 18.I. (Pat.) Przybył tu z Brazylii statek szkolny „Lwów“, pozostający w porcie narazie celem naprawy uszkodzeń.

Wszędzie jedynacy.

RYGA, 18.I. (A.W.) „Latvia“ zamieszcza pismo lotewskiego klubu narodowego w sprawie przekupywania urzędników państwowych przez żydów. Klub stwierdza, że nawet wysoko postawieni urzędnicy rozpijani są przez żydów dla celów, których łatwo się domyślić. Klub oświadcza, że będzie wymieniał w prasie nazwiska urzędników, którzy nie zerwą karygod-

nych stosunków z żydami, prowadzących do korupcji i nadużyć skarbowych.

Agitacja komunistyczna w Gdańsku.

Z kół politycznych dowiadujemy się, że komuniści gdańscy otrzymali w ostatnich czasach duże sumy pieniędzy z Moskwy. Wyniki ostatnich wyborów, dodatnie dla komunistów, upoważniły sowjetów do nadziei, że Gdańsk może być punktem wyjścia propagandy komunistycznej na Gdańsk i Niemcy. Ponadto w Gdańsku odbywają się stale konferencje pomiędzy kurjerami rosyjskimi a władzami gdańskiej partji komunistycznej. Bardzo często też widuje się w Gdańsku wybitnych komunistów niemieckich. Sowieciom przedewszystkiem chodzi o to, aby gdańska partja komunistyczna na wymusiła uznanie sowjetów także ze strony Gdańska i w ten sposób umożliwiła otwarcie tam konsulatu generalnego. Na stanowisko przyszłego konsula upatrzony jest obecny poseł komunistyczny na sejm gdański Raube. Siedziba konsulatu sowieckiego ma się mieścić w gmachu dawniejszego konsulatu rosyjskiego na Langgarten.

Kącik humorystyczny.

Inflacja.

— Co to są bliźnięta?
— Inflacja w życiu rodzinnym.

Najdroższe mieszkanie.

— Kto mieszka w najgorszych warunkach w Warszawie.

— Ministrowie, bo wszyscy gnieżdżą się w jednym gabinecie.

„Szopka“.

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego“.

Na Żłobek Dzieciątka Jezus Hilarowa Łaska 54.000,000 mkp.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 38.

Gwiazda ekranu prowadzący miod, Maria Korda i mistrz ekranu Werner Kraus w najnowszym tajemniczym, czarującym salonowym dram.

„WIAROŁOMSTWO“ w Pocz. 6 tek. 0 4 aktach. godz. 4.

Kino-Teatr „Polonja“ Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Ostatni 2 SERJE RAZEM 3-cia i 4-ta dzień. 12 aktów bez skrótów.

HRABINA PARYŻA UWAGA: osoby, które nie widziały 1-iej i 2-iej serji znajdują streszczenie tychże na ekranie z początku każdego seansu.

Kino-Teatr „Piccadilly“ Wielka 72.

1-a Film ze śpiewem, tańcami i muzyką. Kino Orkiestra z 25 ludzi. Duży chór. Wyoper. stępy słynnych solistów opery Soliści: Eugenjusz Oniegin prof. Adam Ludwik, Tatjana primad. Wanda Henrychówna, Lenski tenor Rudolf Kooper, Gremijn p. Szarski, Olga Mele Piekarska.

EUGENJUSZ ONIEGIN muzyka Czajkowskiego tłumaczenie Leo Belmont'a.

Akuszerka z Warszawy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawalna 22.

Poszukuje mieszkania z jednego lub dwóch pokoi z kuchnią. Pośrednictwo pożądane. Oferty do „Dziennika Wileńskiego“ pod Nr 3.

Zginęła suka rasy „wilk“ 6-cio miesięczna. Cecha biała na bruchu. Odprowadzić za wynagrodzeniem M. Pohulanka, 14-4.

Kobieta lekarz Dr. Szwarc-Zeldowicz Choroby kobiece, weneryczne i moczop. Pr. od 12-5. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

PRZETARG.

Dnia 5 lutego 1924 roku w lokalu Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych w Wilnie (ul. W. Pohulanka 24) odbędzie się przetarg za pomocą ofert piśmiennych na wyrąb za część (ekwiwalent procentowy) materiałów na zrabach etatowych w Nadleśnictwach:

- 1. Grodzieńskim
- 2. Różankowskim
- 3. Koziańskim
- 4. Działnińskim
- 5. Dunikowskim
- 6. Druskienickim
- 7. Międzyrzeckim
- 8. Bakszańskim
- 9. Uszańskim
- 10. Orańskim
- 11. Koniszkiem

z warunkiem wywieżenia na składy przy stacjach, względnie torze kolejowym lub rzekach, spławionych wyrobionych materiałów drzewnych, należnych z podziału Z. O. L. P.

Oferty sporządzone według przepisów licytacyjnych Z.O.L.P. będą przyjmowane do godz. 12-iej w południe 5 go. lutego 1924 r. Szczegółowy wykaz wystawionych obiektów, przepisy licytacyjne, wzory, oferty i umowy — są do przejrzania w Departamencie Leśnictwa N. R. i D. P. w Warszawie (Senatorska Nr. 15), w Z. O. L. P. w Wilnie i odośnych Nadleśnictwach.

Przeznaczone do sprzedania jednostki licytacyjne można oglądać na miejscu za zezwoleniem Nadleśnictwa.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Wilnie.

Okazyjnie do sprzedania tanio fortepian dobrej firmy mało używany również kredens i stół jadalny dębowy. Tamże odnajmę piao 1200 sążni z garażem, może być z mieszkaniem 4 pokoje z kuchnią. Dowiedzieć się, Nowogrodzka 15, Komendantki zauł. 5 u ogrodnika Kaca.

Sól jadalną wagonowo i na worki z własnych składów (przy Stacji Towarowej) poleca Tow. dla Handlu i Przemysłu JANUSZ GERŻABEK i S-ka S-ka Akc. Wilno, Królewska 5, tel. 625. Warszawa, Niecała 6, tel. 19409. Adr. Telegr. „GERPE“.

Elektromotory do reperacji z gwarancją przyjmują Warsztaty Elektrotechniczne „Motor“ Wileńska 15.

LEKARZ-DENTYSTA A. KISIEL-ANDRZEJKOWICZOWA wieloletnia demonstratorka Szkoły Dentystycznej Wągli-Swiderskiej w Petersburgu Zawalna 16, m. 32 od 10-3, od 4-7 pop.

MLYN ANGLO-CANADIAN INDUSTRIAL LIMITED Jener. Reprezentant A. G. de Szerebintin. Wilno, ul. W. Stefańska 29.

Produkuje intensywnie jak poprzednio, mąkę i absolutnie nie jest uszkodzony od powstałego w tymże gmachu pożaru.

Zgodnie do zamieszczonego w gazecie ogłoszenia o proponowanym kapitale na odbudowę mlynu wodnego, powiadamia się, że Magistrat tut. posiada w m. Oszmianie wodną siłę i plac na odbudowanie spalonego, podczas niemieckiej okupacji, mlynu. — Osoby zainteresowane mogą otrzymać koncepcję na budowę mlynu na dogodnych warunkach i wszelakie poparcie ze strony miasta.

BURMISTRZ (—) podpis nieczytelny.

„Ogłoszenie o wydzierżawieniu z przetargu restauracji I/II klasy na st. „Wołkowyś C.“ oraz bufetów na st. Kuźnica, Złabki, Niemcejk, Grygorowce, Kleszczewo, Skrzybowce i fryzjerna na stacji Stołpce wywiezione jest na pomienionych stacjach. Informacji bliższych udziela Wydział Administracyjny Dyrekcji Kolei Państwowych w Wilnie.“ DYREKTOR WYDZIAŁU (—) podpis nieczytelny.

Sprzedaje się majątek z powodu wyjazdu do Ameryki. 1 1/2 dziesięciny ziemi ogrodowej czarnej i kłasy. Dom mieszkalny o 5-ciu mieszkaniach. Stodoła i chlewy, studnia w dziedzińcu, wielka ilość materiału budowlanego jak desek i innego z placem na pobudowanie drugiego domu lub pobudowania tymczasowej budy na sklep spożywczy. Cena — wyjątkowo niska. Zgłoszenia osobiste: Jasna 38, Zwierzyniec (właściciel domu).

Poszukuje się pracownik znający branżę ubezpieczeniową i sporządzenie szacunków. Oferty listowne z referencjami zgłaszać do biura ogłoszeń Karłina ul. Niemiecka, Nr 22 dla G.

PASTYLKI BELGIJSKIE środek odświeżający i dezynfekujący jamę ustną, przylek i drogi oddechowe. Tylko z KOGUTKIEM. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Szwajcarskie gorzkie ziółka Bauera Tylko z KOGUTKIEM. Znakiem tożsakości na uregulowanie żołądka. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Portowa 6 D. ZACHĘTA MIESZKANIE KTO SZUKA DOSTARCZY OGŁOSZEN. KOMISOWO

Zgub. paszp. niem. na imię Wiktorji Reut, zam. przy ul. Tyzenhauzowskiej 9 — unieważnia się.

Zgub. paszport lotewski wyd. przez Min. Spraw Wewn. w Rydze na imię Anny Regensburg, zam. przy ul. Gdanskiej Nr 1 — unieważnia się.

Dom drewniany o 4 mieszkaniach, ogród owocowy. Cena równoważność 800 dolarów. B. Łokuciewski i S-ka Mickiewicza 42, m. 7.

Przybłąkał się pies rasy „Wilki“. Jeżeli właściciel nie zgłosi się po odbiór przed upływem 3-ch dni od niniejszego ogłoszenia, będzie go uważał za swoją własność. W. Pohulanka 9-5.

Jest do sprzedania aparat kinematograficzny wraz z motorem kompletny. Szczegóły piśmiennie lub osobiście w księgarni polskiej Łada-Baranowicz ul. Szeptyckiego.

Pokój umeblowany (dla solidnego) ul. Rzeczna Nr 11 m. 10. (Rejon Zakretowej).

Zgub. książkę wojskową wyd. przez P. K. U. na imię Jodko Stanisława — unieważnia się.

Zdolna Krawcowa z dyplomem poszukuje roboty w prywatnych domach. Mickiewicza 45, m. 16.

Dr. L. Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

Kobieta lekarz Dr. Szwarc-Zeldowicz Choroby kobiece, weneryczne i moczop. Pr. od 12-5. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

Dr. med. ZELDOWICZ Chor. weneryczne, moczopł., syfilis i skórne. Pr. 9-1 i 5-8. ul. Ad. Mickiewicza 24.